

STANOWISKO
Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”
z 26 września 2011 roku
w sprawie aktualnej sytuacji w branży motoryzacyjnej

Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” z najwyższym niepokojem obserwuje nasilające się działania zarządów firm branży motoryzacyjnej prowadzące do przerzucania kosztów kryzysu na rynku samochodowym oraz ryzyka działalności gospodarczej na pracowników przez pozbawianie ich stabilności zatrudnienia, prowadzącego w konsekwencji do likwidacji miejsc pracy. Zwracamy uwagę, że uporczywe forsowanie zatrudniania pracowników na podstawie umów czasowych lub za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej jest niezgodne z obowiązującą na terenie całej Unii Europejskiej – a zatem również w Polsce – dyrektywą 99/70/WE stanowiącą, iż „umowy o pracę zawierane na czas nieokreślony są powszechną formą stosunku pracy i przyczyniają się do podnoszenia jakości życia zainteresowanych pracowników oraz do podnoszenia efektywności”. Przypominamy również wyrok Sądu Najwyższego z września 2005 roku, że umowy o pracę na czas nieokreślony są w naszym kraju zasadniczą formą zatrudnienia, a tym samym zawieranie długoletnich umów na czas określony może – a naszym zdaniem powinno – być traktowane jako obejście przepisów prawa pracy oraz zasad współżycia społecznego.

Niestety jednocześnie należy wskazać, że pozbawienie ponad jednej czwartej zatrudnionych Polaków umów na czas nieokreślony było możliwe dzięki niejednoznacznym przepisom prawa, wprowadzonym przez obecną ekipę rządową. To one dały formalną możliwość zatrudniania, po wygaśnięciu umowy czasowej (nawet trwającej kilka lat) pracowników na tych samych stanowiskach za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej, co pozbawiało ich nie tylko elementarnej stabilności zatrudnienia, ale również części podstawowych uprawnień pracowniczych.

Masowe zwalnianie takich osób w sytuacji przejściowego zmniejszenia zamówień jednoznacznie wskazuje, że pracowników zakładów motoryzacyjnych traktuje się jedynie jako niezbędny dodatek do linii produkcyjnej i element kosztów wpływający na zyski. W tym miejscu warto przypominać słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, który 12 czerwca 1987 roku w Gdańsku podczas mszy dla świata pracy powiedział, że praca nie może być traktowana – nigdy i nigdzie – jako towar, bo człowiek nie może dla człowieka być towarem, ale musi być podmiotem.

Niestety obserwowane praktyki zarządów firm motoryzacyjnych wyraźnie pokazują, że maksymalizacja zysku jest dla nich ważniejsza od pracownika i jego rodziny, europejskich dyrektyw oraz głosu niekwestionowanych autorytetów moralnych, natomiast „społeczna odpowiedzialność biznesu” stanowi tylko slogan reklamowy. Dlatego też wzywamy rządzących, a zwłaszcza przyszłych parlamentarzystów, do większej staranności przy tworzeniu przepisów prawa pracy, a instytucje powołane do jego respektowania do sprawnego egzekwowania zatrudniania wszystkich pracowników na uczciwych warunkach, zgodnych z kodeksowymi regulacjami.

Pamiętajmy, że chodzi tu o przyszłość polskich pracowników, ich rodzin oraz naszego kraju.

Zarząd Regionu Podbeskidzie
NSZZ „Solidarność”